



Sygn. akt II UK 103/09

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 listopada 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku G. T.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
z udziałem zainteresowanej Spółdzielni Mieszkaniowej D. w P.  
o podleganie ubezpieczeniu społecznemu,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 listopada 2009 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 listopada 2008 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **U z a s a d n i e**

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2002 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. oddalił odwołanie G. T. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 października 1998 r. stwierdzającej, że wnioskodawca od dnia 1 października 1997 r. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia w Spółdzielni Mieszkaniowej „D.”

Na skutek wniesionej przez wnioskodawcę apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2003 r. uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji, zniósł postępowanie i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 21 stycznia 2008 r. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż wnioskodawca podlega od 1 do 2 października 1997 r. ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia w Spółdzielni Mieszkaniowej „D.”, a w pozostałym zakresie oddalił odwołanie. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia.

Wnioskodawca był prezesem zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „D.” od dnia 24 marca 1996 r. W dniu 5 września 1996 r. Rada Nadzorcza Spółdzielni podjęła uchwałę nr 2a, na mocy której powołała wnioskodawcę na stanowisko p.o. kierownika spółdzielni do czasu powstania warunków dla przeprowadzenia konkursu na to stanowisko. W tej samej dacie wnioskodawca zawarł ze Spółdzielnią umowę zlecenia nr 1, na mocy której zobowiązał się pełnić obowiązki kierownika spółdzielni w wymiarze  $\frac{1}{4}$  etatu do czasu podjęcia przez Radę Nadzorczą decyzji, iż powstały warunki dla przeprowadzenia konkursu na stanowisko kierownika spółdzielni, za wynagrodzeniem w kwocie ryczałtu miesięcznego w wysokości 300 zł brutto. Uchwałą nr 7 z dnia 5 września 1997 r., Rada Nadzorcza - stwierdzając utratę mocy uchwały z dnia 5 września 1996 r. - ponownie powołała wnioskodawcę na stanowisko p.o. kierownika spółdzielni w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 2.000 zł, począwszy od dnia 1 października 1997 r. do czasu zaistnienia warunków przeprowadzenia konkursu zgodnego z § 67 statutu. Wnioskodawca otrzymał jedynie odpis uchwały z dnia 5 września 1997 r., natomiast nie wydano mu pisemnego aktu powołania ani nie zawarto żadnej umowy realizującej postanowienia uchwały. W dniu 2 października 1997 r. walne zgromadzenie członków Spółdzielni dokonało wyboru nowych władz, a obecny na nim pełnomocnik Krajowej Rady Spółdzielczej oświadczył, iż w momencie otwarcia zgromadzenia mandaty dotychczasowych członków zarządu i Rady Nadzorczej straciły ważność. Pismem z dnia 3 października 1997 r. nowy prezes zarządu zwrócił się do wnioskodawcy o przedstawienie rozliczenia księgowego przychodów i wydatków za okres, w którym pełnił on tę funkcję oraz o protokółarny zwrot pełnej dokumentacji dotyczącej Spółdzielni. Wnioskodawca do końca września 1997 r. wykonywał pracę na podstawie umowy zlecenia z dnia 5 września 1996 r., a od 1 października 1997 r. „pozostawał w przekonaniu”, że został z nim nawiązany z tym

dniem - uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 5 września 1997 r. - stosunek pracy na podstawie powołania na stanowisku p.o. kierownika spółdzielni. Nie zgłosił się jednak do członków nowo wybranego zarządu w celu podjęcia pracy na tym stanowisku, „pełniąc obowiązki kierownika spółdzielni” w lokalu wynajętym do dnia 28 lutego 1999 r. od poprzedniego wiceprezesa zarządu. W lokalu tym, oznaczonym na zewnątrz jako biuro zarządu Spółdzielni, wnioskodawca przebywał codziennie w różnych godzinach, rejestrował wnioski mieszkańców o przekształcenie prawa spółdzielczego na własnościowe, przyjmował petentów, udzielał im porad lub kierował do dawnej administracji w celu rozwiązania problemów technicznych, pisał pisma do różnych instytucji, kontaktował się z kontrahentami Spółdzielni, zajmował się kontaktami z posłami, organizował spotkania spółdzielców i działaczy spółdzielczych z całej Polski „w celu zreformowania prawa spółdzielczego” oraz podejmował działania wynikające z zaangażowania się w konflikt ze Spółdzielnią i jej nowym zarządem. W dniu 3 listopada 1997 r. Rada Nadzorcza podjęła uchwałę o przeprowadzeniu konkursu na stanowisko kierownika spółdzielni, którym został nowy prezes zarządu. Prawomocnym postanowieniem z dnia 7 listopada 1997 r., Sąd Rejonowy w P. wykreślił dotychczasowych członków zarządu z rejestru, wpisując nowych. Uchwałą Rady Nadzorczej nr 20 z dnia 9 kwietnia 1999 r. unieważnione zostały przytoczone wyżej uchwały nr 2a i nr 7 jako podjęte bez podstaw statutowych, gdyż stanowisko p.o. kierownika spółdzielni nie zostało przewidziane w statucie, a powołanie nastąpiło bez przeprowadzenia konkursu. Od dnia 2 października 1997 r. wnioskodawca nie pełnił obowiązków kierownika spółdzielni, gdyż ze wskazanym dniem stracił ważność jego mandat jako członka zarządu, a wnioskodawca nie wykonywał żadnych czynności na rzecz Spółdzielni.

Sąd Okręgowy ustalił dalej, że wyrokiem z dnia 6 października 1999 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo wnioskodawcy „o ustalenie nawiązania w dniu 5 września 1997 r. ustawowego stosunku pracy od 1 października 1997 r.” ze Spółdzielnią, a wniesione przez wnioskodawcę środki odwoławcze (apelacja i kasacja) zostały oddalone. Natomiast wyrokiem zaocznym z dnia 15 kwietnia 2002 r., Sąd Rejonowy ustalił, że począwszy od dnia 1 października 1997 r. strony łączył stosunek pracy na podstawie umowy o pracę. Postanowieniem z dnia 4

października 2007 r., Sąd Okręgowy - na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. - umorzył postępowanie w sprawie z powództwa wnioskodawcy przeciwko Spółdzielni o wynagrodzenie za pracę za okres od 1 października 1997 r. do 29 września 2000 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w pierwszym rzędzie wyraził pogląd, że jest związany ustaleniami wynikającymi z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego z dnia 15 kwietnia 2002 r. ustalającego istnienie stosunku pracy na podstawie umowy o pracę od dnia 1 października 1997 r., a w dalszej kolejności stwierdził, że w świetle art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.), art. 68<sup>2</sup> § 1 i art. 70 pkt 1 k.p. oraz art. 52 § 1 i art. 52 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.) po stronie wnioskodawcy i Spółdzielni brak było warunku zgodnej woli wykonywania pracy przez wnioskodawcę po dniu 2 października 1997 r.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2008 r. Sąd Apelacyjny oznanił oddalił apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku, dzieląc poczynione w sprawie ustalenia oraz ocenę, że umowa o pracę zawarta przez wnioskodawcę z zainteresowaną Spółdzielnią łączyła strony jedynie od dnia 1 do dnia 2 października 1997 r. i w tym zakresie wywołała skutki prawne.

Sąd drugiej instancji nie podzielił natomiast oceny Sądu Okręgowego co do związania wyrokami Sądu Rejonowego z dnia 6 października 1999 r. i z dnia 15 kwietnia 2002 r., ustalającymi że wnioskodawcę i zainteresowaną Spółdzielnię łączył stosunek pracy począwszy od dnia 1 października 1997 r. na podstawie umowy o pracę. Sąd Apelacyjny wskazał, że art. 365 § 1 k.p.c., przypisujący prawomocnemu orzeczeniu sądu moc wiążącą nie tylko wobec stron i sądu, który je wydał, ale także innych sądów, organów państwowych a w wypadku prawem przewidzianym także innych osób, nie oznacza związania wyrokiem sądu orzekającego w innej sprawie. Zakres związania określony w art. 365 § 1 k.p.c. wiąże się bowiem ściśle z art. 366 k.p.c. stanowiącym, że wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawach toczących się przed Sądem Rejonowym było stwierdzenie czy wnioskodawcę i zainteresowaną Spółdzielnię łączył stosunek

pracy, natomiast zakres sporu w niniejszej sprawie dotyczy podlegania przez wnioskodawcę ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w tej Spółdzielni od dnia 1 października 1997 r. „Fakt ten determinuje taki sposób rozumienia treści art. 365 § 1 k.p.c., że w postępowaniu niniejszym, którego podstawą sporu nie jest ustalenie istnienia stosunku pracy”, Sąd orzekający nie był związany wskazanymi wyżej wyrokami.

Sąd Apelacyjny wskazał, że warunkiem powstania ważnego stosunku pracy jest zgodna wola stron a fundamentalną zasadą prawa pracy - dobrowolność stosunku pracy. Podstawą podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawarcia umowy o pracę jest takie zawarcie umowy, które wiąże się z jej realizacją. Tymczasem umowa o pracę zawarta przez wnioskodawcę z zainteresowaną Spółdzielnią nie była przez tego pierwszego realizowana poza okresem od 1 do 2 października 1997 r. Wykonywaniem umowy o pracę nie jest pełnienie obowiązków kierownika spółdzielni wbrew woli pracodawcy. Takie uzewnętrznienie woli pracodawcy nastąpiło choćby przez wybór nowych członków zarządu w dniu 2 października 1997 r., utratę przez wnioskodawcę w tym dniu ważności mandatu członka zarządu, wezwanie go w dniu 3 października 1997 r. przez nowo wybranego prezesa zarządu do rozliczenia się i zwrotu dokumentacji oraz podjęcie przez Radę Nadzorczą w dniu 3 listopada 1997 r. uchwały o przeprowadzeniu konkursu na stanowisko kierownika spółdzielni. Kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy jest zatem ustalenie, że faktycznie wnioskodawca nie wykonywał pracy na rzecz Spółdzielni. Wykonywanie czynności ustalonych przez Sąd pierwszej instancji wpływało jedynie z woli wnioskodawcy i jego przekonania o pozostawaniu pracownikiem, pomimo posiadanej wiedzy odnośnie do wyboru nowych władz Spółdzielni i niedopuszczenia go do wykonywania pracy po dniu 2 października 1997 r. Zajmowanie się po tej dacie sprawami należącymi do kompetencji kierownika spółdzielni nie jest tożsame z ustaleniem, że strony łączyła umowa o pracę, a w konsekwencji, że wnioskodawca podlega ubezpieczeniom społecznym, tym bardziej, że uchwała nr 7 Rady Nadzorczej z dnia 5 września 1997 r. została uchylona.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a to: 1) art. 316 k.p.c. polegające na

niewzięciu pod uwagę stanu rzeczy istniejącego w chwili wydania orzeczenia, to jest poprzez nieuwzględnienie obowiązujących przepisów art. 30 § 3 k.p. oraz art. 52 ust. 2 Prawa spółdzielczego, co spowodowało błędne uznanie, że ustne oświadczenie złożone przez pełnomocnika Krajowej Rady Spółdzielców w dniu 2 października 1997 r. wywarło skutki prawne w postaci rozwiązania łączącego wnioskodawcę oraz Spółdzielnię stosunku pracy; 2) art. 365 § 1 k.p.c. polegające na błędnym uznaniu, że Sądy orzekające nie były związane przy wyrokowaniu wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 15 kwietnia 2002 r. oraz wyrokiem tego Sądu z dnia 6 października 1999 r., ustalającymi, że odwołującego i zainteresowaną Spółdzielnię łączył stosunek pracy począwszy od dnia 1 października 1997 r. na podstawie umowy o pracę, które to uchybienia miały istotny wpływ na wynik postępowania, albowiem skutkowały oddaleniem wywiedzionej apelacji.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 (w części oddalającej apelację), poprzez zmianę zaskarżonej decyzji z dnia 21 października 1998 r. i stwierdzenie, że wnioskodawca z tytułu zatrudnienia w zainteresowanej Spółdzielni podlega ubezpieczeniu społecznemu od dnia 1 października 1997 r. do chwili obecnej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 1 i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że skoro prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego zostało przesądzone, iż począwszy od dnia 1 października 1997 r. wnioskodawca stał się pracownikiem Spółdzielni Mieszkaniowej „D.” na podstawie umowy o pracę, to w rozpoznawanej sprawie kwestia ta nie powinna podlegać ponownemu badaniu. Kwestia ta jest zagadnieniem o charakterze prejudycjalnym dla niniejszego postępowania, gdyż ustalenie, że skarżący pozostawał w stosunku pracy przesądza jednocześnie o objęciu go ubezpieczeniem społecznym (art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.). Tymczasem Sąd drugiej instancji błędnie powołał się w istocie na uregulowaną w art. 366 k.p.c. instytucję powagi rzeczy osądzonej, zamiast zastosować wyrażoną w art. 365 § 1 k.p.c. zasadę związania prawomocnym orzeczeniem sądu.

Skarżący wskazał, że skoro wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2002 r. został przesądzony jego status pracownika, to mają do niego zastosowanie wszystkie prawa pracownicze, w tym określony ustawowo tryb rozwiązania stosunku pracy (art. 52 ust. 2 Prawa spółdzielczego i art. 30 § 3 k.p.). W rezultacie, nie uwzględniając tej okoliczności, Sąd drugiej instancji naruszył wynikającą z art. 316 § 1 k.p.c. zasadę aktualności, która odnosi się zarówno do okoliczności faktycznych sprawy, jak i przepisów prawa, na podstawie których ma być podjęte rozstrzygnięcie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna okazała się nieusprawiedliwiona. Została ona oparta wyłącznie na podstawie naruszenia przepisów postępowania, co oznacza, że sformułowane w jej uzasadnieniu zarzuty odnoszące się do obrazy przez Sąd drugiej instancji prawa materialnego uchylają się spod kontroli kasacyjnej. Zgodnie bowiem z art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę jedynie nieważność postępowania.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którym po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Skarżący odwołuje się do zdania pierwszego powołanego przepisu, wywodząc, że Sąd drugiej instancji nie uwzględnił przy rozstrzygnięciu sprawy obowiązujących w chwili wydania orzeczenia przepisów art. 30 § 3 k.p. (zgodnie z którym oświadczenie każdej ze stron o wypowiedzeniu lub rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinno nastąpić na piśmie) oraz art. 52 ust. 2 Prawa spółdzielczego (w myśl którego odwołanie członka zarządu lub zawieszenie go w czynnościach nie narusza jego uprawnień wynikających ze stosunku pracy lub innego stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy). Tak sformułowany zarzut jest nieadekwatny do materii objętej przepisem, którego obrazę zarzuca się zaskarżonemu wyrokowi. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że w art. 316 § 1 k.p.c. chodzi o zasady dotyczące czasu orzekania, które mają za zadanie określenie momentu właściwego dla oceny stanu

sprawy przez sąd przy wydaniu wyroku (zasada aktualności), stan sprawy może bowiem w toku procesu ulegać zmianom. „Stanem rzeczy” w rozumieniu tego przepisu są więc zarówno okoliczności faktyczne sprawy jak i przepisy prawa, na podstawie których ma być wydane rozstrzygnięcie (ich zmiana pomiędzy wytoczeniem powództwa lub złożeniem odwołania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych a zamknięciem rozprawy). Ponieważ art. 316 § 1 k.p.c. ma również zastosowanie w postępowaniu odwoławczym, to sąd drugiej instancji obowiązany jest brać pod uwagę zmiany w stanie faktycznym i prawnym sprawy, wpływające na treść rozstrzygnięcia. O naruszeniu przez ten sąd art. 316 § 1 k.p.c. można zatem mówić wówczas, gdy wydając orzeczenie nie uwzględnił między innymi zmiany stanu prawnego zaistniałej w toku postępowania apelacyjnego. Przepis ten nie może natomiast stanowić podstawy kasacyjnej do wysuwania zarzutów w kwestii określenia konsekwencji wynikających z obowiązywania normy prawnej, jak również zarzutów dotyczących subsumcji ustaleń faktycznych do wskazanej normy (por. między innymi wyroki z dnia 5 września 2001 r., I CKN 179/99, OSNC 2002 nr 4, poz. 54 oraz z dnia 13 grudnia 2006 r., II CSK 300/06, Lex nr 388845 i orzeczenia tam przytoczone). W konsekwencji sformułowany przez skarżącego zarzut, za pomocą którego zmierza on do wykazania obowiązku Sądu drugiej instancji oceny jego żądania w świetle obowiązujących w momencie wydania zaskarżonej decyzji i wszczęcia postępowania sądowego art. 30 § 3 k.p. i art. 52 ust. 2 Prawa spółdzielczego nie mieści się w płaszczyźnie art. 316 § 1 k.p.c. Zresztą skarżący nie wykazuje, do czego obligował go art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., jaki wpływ na wynik sprawy mogłoby mieć nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji wskazanych przepisów prawa materialnego, skoro podstawę rozstrzygnięcia stanowiło między innymi ustalenie, że uzewnętrzną wolą nowego zarządu Spółdzielni było niezatrudnianie skarżącego po dniu 2 października 1997 r., a w orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie przyjmowane jest stanowisko, iż niezachowanie przez pracodawcę wymogów formalnych rozwiązania umowy o pracę, w tym formy pisemnej, nie wpływa na ważność tej czynności, która wywołuje określone w niej skutki prawne i może być kwestionowana wyłącznie na drodze sądowej w trybie przewidzianym w art. 264 k.p. (por. między innymi wyrok z dnia 9 maja 2006 r., II PK 270/05, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 125 i orzeczenia tam



powołane).

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c., zgodnie z którym orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Skarżący upatruje obrazy tego przepisu w przyjęciu przez Sąd drugiej instancji braku mocy wiążącej - w sprawie, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna - prawomocnego wyroku zaocznego Sądu Rejonowego z dnia 15 kwietnia 2002 r., ustalającego, że począwszy od dnia 1 października 1997 r. łączył go ze Spółdzielnią stosunek pracy na podstawie umowy o pracę (wyrokiem z dnia 6 października 1999 r. powództwo skarżącego o ustalenie nawiązania od wskazanej daty stosunku pracy na podstawie powołania zostało prawomocnie oddalone wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 6 października 1999 r., por. wydany w tej sprawie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2001 r., I PKN 368/00, OSNAPiUS 2003 nr 3, poz. 67). Zarzut skarżącego oparty został na założeniu, że z wyroku zaocznego Sądu Rejonowego z dnia 15 kwietnia 2002 r. wynika, iż do chwili obecnej pozostaje ze Spółdzielnią w stosunku pracy nawiązanym od dnia 1 października 1997 r., czego konsekwencją jest podleganie przez niego w całym tym okresie obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Założenie to jest błędne. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca prawomocnego wyroku dotyczy wyłącznie związania treścią jego sentencji (por. między innymi wyroki z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, Lex nr 51062; z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, Lex nr 55501; z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, Lex nr 404484; z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, Lex nr 345525; z dnia 13 marca 2008 r., III CSK 284/07, OSNC-ZD 2008 nr 4, poz. 127; z dnia 3 czerwca 2008 r., I PK 301/07, Lex nr 494122, z dnia 18 września 2008 r., II PK 18/08, Lex nr 491278). Treść sentencji wyroku zaocznego Sądu Rejonowego określa jedynie datę nawiązania pomiędzy skarżącym a Spółdzielnią stosunku pracy na podstawie umowy o pracę, nie zakreślając granic czasowych jego trwania. W rezultacie - nawet przy przyjęciu mocy wiążącej tego wyroku w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, której przedmiotem jest istnienie stosunku ubezpieczenia społecznego o charakterze publicznoprawnym - jego materialna prawomocność nie mogła obejmować faktu ewentualnego ustania stosunku pracy w

określonej dacie. Okoliczność ta podlegała zatem swobodnemu ustaleniu Sądów orzekających w sprawie, w której wniesiona została niniejsza skarga kasacyjna. Sąd drugiej instancji, aczkolwiek opowiedział się za niezwiązaniem go wskazanym wyżej wyrokiem zaocznym, to jednak ostatecznie oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniu, że łącząca wnioskodawcę ze Spółdzielnią umowa o pracę była realizowana od 1 do 2 października 1997 r., a więc na uznaniu, iż w dniach tych skarżący pozostawał w stosunku pracy ze Spółdzielnią. W konsekwencji nie doszło więc do naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. przez pominięcie przy rozstrzyganiu sprawy stanu prawnego ustalonego prawomocnym wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego z dnia 15 kwietnia 2002 r. Powoduje to brak potrzeby oceny trafności stanowiska Sądu drugiej instancji w zakresie niezwiązania go w sprawie o ustalenie istnienia stosunku ubezpieczenia społecznego wyrokiem ustalającym nawiązanie stosunku pracy.

Z powyższych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.